

Słowo Boże: Dz 15,1-7

Zdarzenia - Słowo Boże: Dz 15,1-7

Tytuł	Słowo Boże: Dz 15,1-7
Kiedy	Śr, 29. lipiec 2026

Opis

Słowo Boże:	Dz 15,1-7
-------------	-----------

"Niektórzy przybysze z Judei nauczali braci: «Jeżeli się nie poddacie obrzezaniu według zwyczaju Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni». Kiedy doszło do niemałych sporów i zatargów między nimi a Pawłem i Barnabą, postanowiono, że Paweł i Barnaba, i jeszcze kilku spośród nich uda się w sprawie tego sporu do Jerozolimy, do Apostołów i starszych. Wysłani przez Kościół szli przez Fenicję i Samarię, sprawiając WIELKĄ RADOŚĆ BRACIOM OPOWIADANIEM O NAWRÓCENIU POGAN. Kiedy przybyli do Jerozolimy, zostali przyjęci przez Kościół, Apostołów i starszych. Opowiedzieli też, jak wielkich rzeczy Bóg przez nich dokonał. Lecz niektórzy nawróceni ze stronnictwa faryzeuszów oświadczyli: «Trzeba ich obrzezać i zobowiązać do przestrzegania Prawa Mojżeszowego». Zebrali się więc Apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć tę sprawę. Po długiej wymianie zdań przemówił do nich Piotr: «Wiecie, bracia, że Bóg już dawno wybrał mnie spośród was, aby z moich ust poganie usłyszeli Słowa Ewangelii i uwierzyli."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Słowo Boże opowiada nam dziś o trudnościach jakie przeżywała od początku pierwsza Ewangelizacja świata, którą rozpoczął Jezus Chrystus, a którą wiernie i z samozaparciem kontynuowali Apostołowie. Szli oni przez różne kraje, cierpiąc przeróżne trudności i głosząc Słowo Boże Dobrej Nowiny. Gdy powracali z misji z wielką radością opowydali braciom o licznych nawróceniach wśród pogan.

- Tu spotykamy Piotra jako pierwszego wśród równych sobie Apostołów, lecz, który posiada Władzę Kluczy otrzymaną od Jezusa: **"Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr czyli Skalą, i na tej Skale zbuduję Kościół Mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w Niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w Niebie."** (Mt 16,18-19). - Piotr więc ucina wszelkie dyskusje, którymi szatan miesza w umysłach ludzkich i decyduje: **«Bóg, który zna serca, zaświadczył na ich korzyść, dając im Ducha Świętego tak samo jak nam. Nie zrobił żadnej różnicy między nami a nimi, oczyszczając przez wiarę ich serca. Dlaczego więc teraz Boga wystawiacie na próbę, wkładając na uczniów jarzmo, którego ani ojcowie nasi, ani my sami nie mieliśmy siły dźwigać. Wierzmy przecież, że będziemy zbawieni przez Łaskę Pana Jezusa tak samo jak oni».** **UMILKLI WSZYSCY**, a potem słuchali opowiadania Barnaby i Pawła o tym, jak wielkich cudów i znaków dokonał Bóg przez nich wśród pogan." (Dz 15,8-12).

- To bardzo przykre, że gdy dziś Papież uczy Prawd Wiary i Obyczaju, niektórzy -zamiast umilknąć jak tamci Apostołowie - podnoszą jeszcze większą wrzawę.

- O życiu pierwszych chrześcijan czytamy: **"Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o Zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę. Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze uzyskane ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby."** (Dz 4,32-35).

- Droga do zwycięstw i do tego pięknego życia, z którego dziś niewiele zostało, nie była łatwa. Tę drogę, którą przemierzał św. Paweł, opisuje on sam: **"Są sługami Chrystusa? Zdobędę się na szaleństwo: Ja jeszcze bardziej! Bardziej przez trudy, bardziej przez więzienia; daleko bardziej przez chłosty, przez częste niebezpieczeństwa śmierci. Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razów bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamienowany, trzykrotnie byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębiny morskiej. Często w podróżach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustkowiu, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach od fałszywych braci; w pracy i umęczeniu, często na czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w licznych postach, w zimnie i nagości."** (2 Kor 11,23-27).

- Dzisiejsze Słowo Boże potwierdza nam tę radość, którą nawet Aniołowie mają w Niebie, o czym rozważaliśmy 11 lipca. - Tak cieszyli się pierwsi chrześcijanie w Fenicji i Samarii i innych miastach, gdy poganie nawracali się i przyjmowali wiarę w Chrystusa. Radość ta, w pierwszym okresie Chrześcijaństwa była tak wielka, że dawała bardzo wielu wierzącym siłę nawet do męczeństwa. O tym pisze św. Paweł: **"Sądzę bowiem, że cierpień teraźniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić."** (Rz 8,18). - Później św. Paweł sam złożył świadectwo swej wiary przed całym światem, a więc również i dla naszego wzmocnienia, gdyż serce jego było pełne wiary w przyszłą Radość i Chwałę Nieba.

· Czy cieszę się rzeczywiście razem ze świętym Aniołami z nawrócenia jednego grzesznika i próbuję w jakikolwiek sposób powiększać tę radość? - Czy lękam się cierpień, czy też przyjmuję je odważnie jako dopust Boży dla mojego oczyszczenia i jako **łaskę daną mi, abym nie tylko mógł wierzyć w Chrystusa, ale i dla Niego cierpieć** (por. Flp 1,29), jako żywy członek Jego Mistycznego Ciała?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Wszechmogący, wieczny Boże, spraw, aby nasza wola była zawsze Tobie oddana i abyśmy szczerym sercem służyli Twojemu majestatowi. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.